

22.06.2020 rok.

Witamy serdecznie Dzieci i Rodziców. Ze względu na zaistniałą sytuację prowadzenie zajęć dydaktycznych będzie odbywało się za pomocą strony internetowej naszego przedszkola. Prosimy Rodziców o współpracę z naszą grupą i wspólną edukację. Pozdrawiamy Serdecznie Dzieci i Rodziców.

TEMAT TYGODNIA (22 - 26.06.2020 rok) - Wakacje

Cele ogólne: Utrwalanie zasad bezpieczeństwa nad wodą, w lesie, w górach. Wdrażanie do rozpoznawania symboli i znaków, oraz podawania ich nazw. Rozwijanie koordynacji wzrokowo – ruchowej.

Prosimy Rodziców gr. V i VI o przesyłanie zdjęć prac dzieci na adres

ps.36grupa5@onet.pl

Zdjęcia będą umieszczane na naszej stronie internetowej.

Prosimy przysyłać zdjęcia w układzie poziomym. Dziękujemy.

Ale kiedy dzieci mają **bezpośredni kontakt z przyrodą**, wtedy nagle wychodzi z nich cała ich siła.

Nawet te poniżej drugiego roku życia (...) mogą przejść kilometry.

Maria Montessori
Odkrycie dziecka. 2014. Palatum, s. 66

*Odkrycie***dziecka**

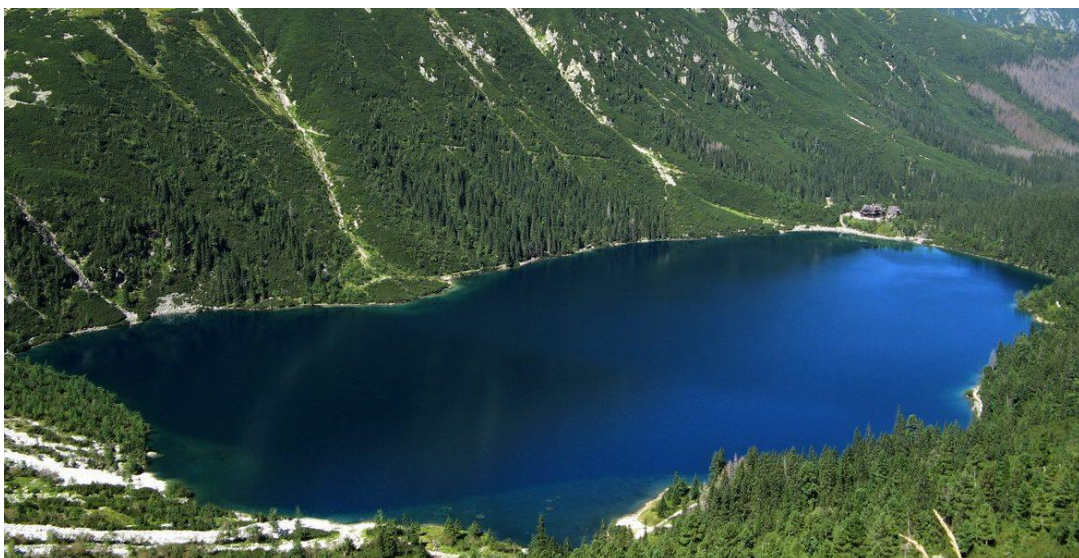
www.odkryciedziecka.pl



Najwyższe góry w Polsce to Tatry. Ich najwyższy szczyt to Rysy.
2499 metrów nad poziomem morza.



Góry to nie tylko skały. Są tam też lasy, wiele zwierząt, potoki a nawet jeziora. Największe jezioro Tatr to Morskie Oko. Zostało uznane za jedno z pięciu najpiękniejszych jezior świata. Jezioro i dolina położone w głębi wysokich gór najpierw przyciągały górników poszukujących w tatrzańskich skałach złota. Później pojawili się tutaj malarze, poeci i turyści oraz naukowcy. Według legend Morskie Oko jest połączone pod ziemią z Adriatykiem i skrywa na dnie wielkie skarby, takie jak na przykład szkatułka z perłami weneckiego kupca i kociołek ze zbójckimi dukatami pilnowany przez tajemniczego Króla Złotych Węży.



Legenda o Morskim Oku

Dawno, dawno temu za siedmioma górami, za siedmioma lasami żył żeglarz pewien, który wszystkie morza i oceany przepłynął w poszukiwaniu skarbu i bogactwa. A skarb ten potrzebny mu był, aby mógł z niewoli wykupić rodziców, dwoje staruszków przez złego pana do lochu wtrąconych. Szukał on tego skarbu i tam, gdzie zima trwa wiecznie, a olbrzymie góry lodowe po oceanie pływają jak okręty bajecznych olbrzymów. Szukał go i wśród palm, na piaszczystych wybrzeżach palonych słońcem południa. Wreszcie po wielu, wielu latach znalazł go - zebrał pełną złota i klejnotów szkatułę, która sama, przedziwną robotą w srebrze wykuta, za skarb poczytaną być mogła. Szczęśliwie wpłynął na Śródziemne Morze, a z niego na Adriatyk i już zbliżał się do wybrzeża, gdy nagle wybuchła burza straszliwa. Olbrzymie bałwany przelewały się przez okręt, rzucając go na prawo i lewo, wicher szarpał linami masztów. Nie minęło wiele czasu, a okręt, strzaskany, powoli zanurzył się w wodzie. Szkatułka pełna złota zniknęła w głębinie. Tylko sam żeglarz, uczipiony złamanego masztu, ocalał. Na nic zdały się jego trudy. Nie wykupi już ojców z niewoli. Nie ma po co wracać w rodzinne strony. Ze ściśniętym sercem poszedł żeglarz prosto przed siebie przez siedem lasów i siedem gór, aby dalej od okrutnego morza, które mu skarb zabrało. Szedł o kiju żebraczym przez urodzajne doliny i jałowe skały, mijał szerokie rzeki i wąskie strumienie, aż zagroziły mu drogę jeszcze jedne góry, sięgające nieba. Począł się na nie wspinać znużony żeglarz, aż stanął wreszcie na przełęczy, z której widok był na jezioro ze wszystkich stron skałami otoczone, w blasku słonecznym mieniające się barwami szmaragdowymi, niczym morskie fale. A właśnie opodał na zielonej hali paść młody juhas stado owiec.

- Co to za jezioro? - spytał go żeglarz.

- Morskie Oko.

- Morskie Oko? Zatrząś się na tę nazwę żeglarz, bo mu ona niezmiernie morskie szlaki i skarb utracony przypomniała. Ale coś go ciągnęło do tej wody tajemniczej, niby spokojnej, a jakby kryjącej w sobie grozę...

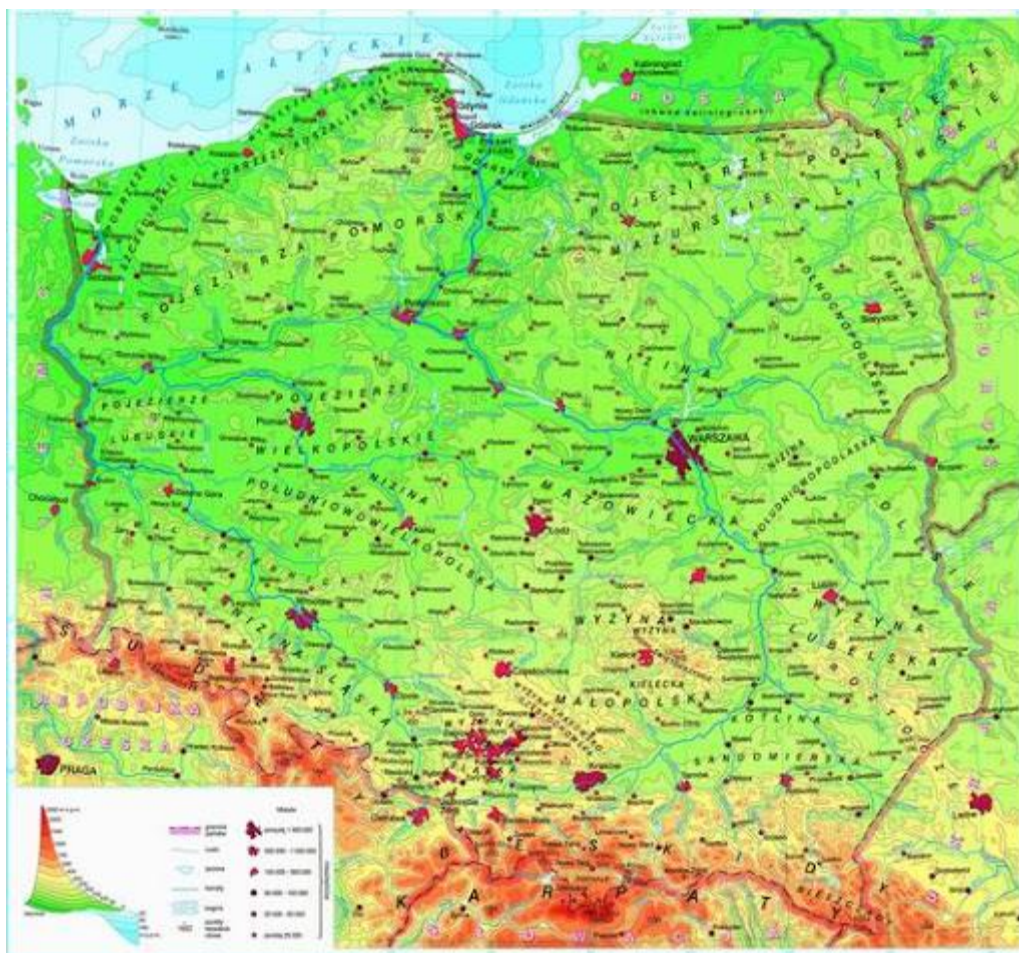
- Chciałem zejść na brzeg - powiedział, spoglądając na skały urwiska pod stopami.

- A czemuż by nie? Przed zachodem sprowadzę owce na dół, to ze mną pójdziecie – zachęcał juhas. - Samemu to wam niebezpiecznie, bo drogi nie znacie...

- Dobrze; poczekam do zachodu - zgodził się żeglarz i siadłszy na kamieniu, spoglądał na owo tajemnicze Morskie Oko pośród skał. Woda w jeziorze raz po raz zmieniała swe barwy. To jaśniała błękitem i szmaragdami w słońcu, to ciemniała jak najciemniejsze szafiry, gdy długie cienie od gór kładły się na niej. Wreszcie zapaliły się wszystkie szczyty różowym blaskiem wieczornej zorzy i całe jezioro zdawało się płonąć bijącym od wnętrza pożarem. Wtedy to zszedł żeglarz z juhasem i jego owcami: Nim się znaleźli na dole, mrok zapadł. Siedli więc na tratwę, by się przy blaskach księżyca przeprawić na drugi brzeg. Właśnie dopływali do środka jeziora, gdy spokojne dotąd fale wzburzyły się, choć wiatru nie było.

- Pewnie tam, na morzu, burza być musi ogromna - powiedział juhas rozglądając się niespokojnie. - Żeby i nas nie chwyciła w odmęty. Bo to, wiecie, panie, powiadają, że się to nasze Morskie Oko pod ziemią z morzem łączy, z jakimś Adriatykiem, i nieraz nocą woda w nim przybiera i na brzeg resztki zatopionych okrętów wyrzuca: to połamane maszty, to strzepy żagli zbutwiałych. I znowu dreszcz przeszedł żeglarza na te słowa juhasa. Pochylił się nad wodą, wpatrzył się w świetlistą smugę księżyca, sięgającą zda się do samej głębi. Coś błysnęło nade dnem... Jakaś ryba nie - ryba dziwnego kształtu... W chwilę potem spieniona fala przewaliła się przez tratwę, zostawiając u stóp zatrwożonego wędrowca srebrną, misternie wykutą szkatułę, jego skarb najdroższy, za który miał rodziców wykupić z niewoli, skarb zatopiony przed wielu, wielu dniami w morskiej głębinie.

Rodzic pomaga dziecku zlokalizować na mapie góry w Polsce.



- Czy byłeś/ byłaś kiedyś w górach?
- Jak nazywają się najwyższe góry w Polsce?
- Jak wyglądają góry?
- Czym się od siebie różnią?
- Co można robić w górach?
- Jak powinniśmy się zachowywać na szlaku turystycznym.

Bezpieczeństwo w górach | Bezpieczne wakacje

<https://www.youtube.com/watch?v=wS4SRvkvLio>

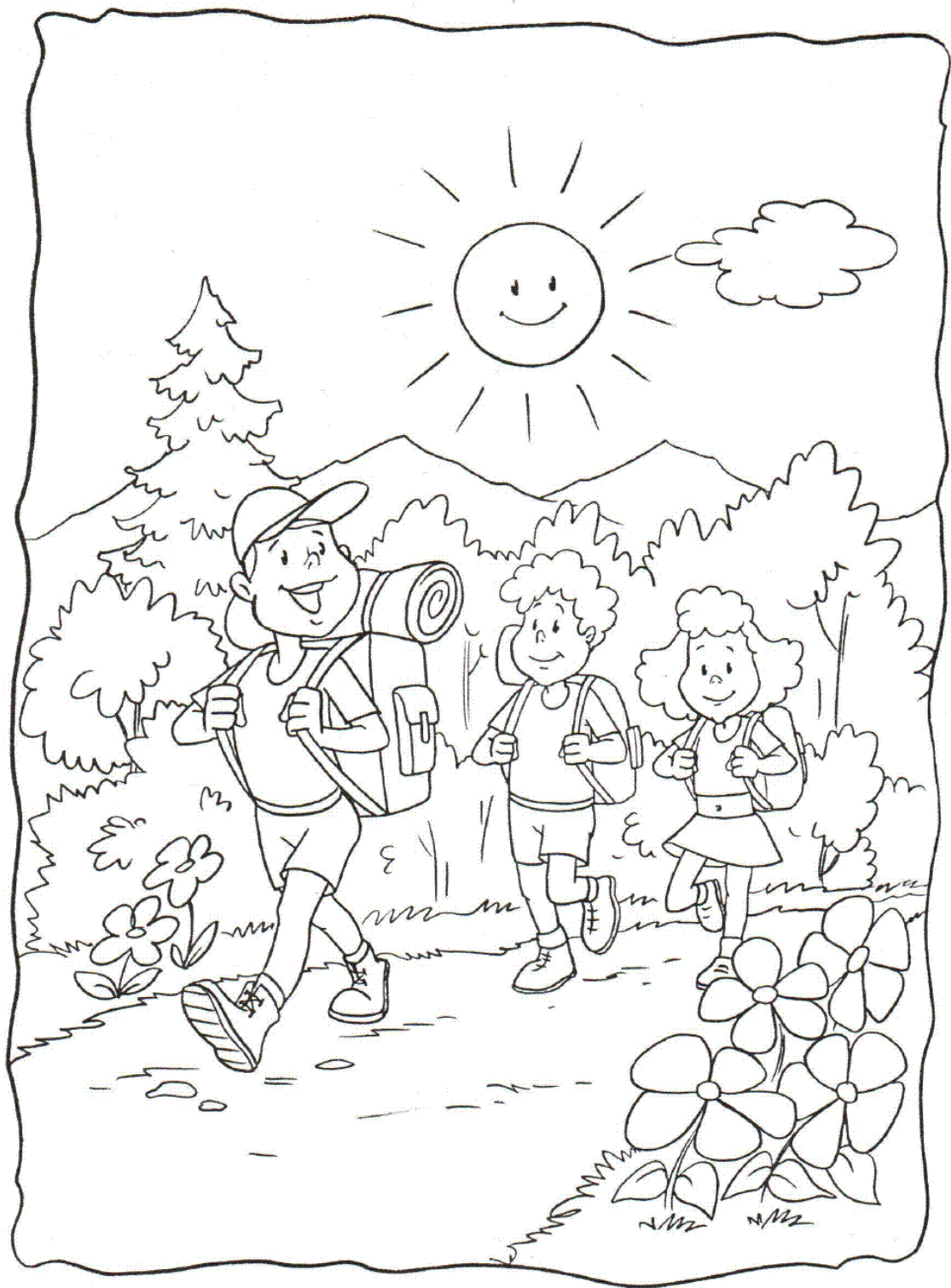


Praca dzieci 3 – letnie

Widzę coś - zabawa ruchowa. Rodzic patrząc przez lornetkę (złożone ręce) mówi „Widzę coś?”, dziecko pyta „A co?”. Rodzic mówi o tym co widzi a dziecko próbuje odtworzyć to za pomocą ruchu. np.:

- Widzę pasące się na polanie owce.
- Widzę pięknie świecące słońeczko.
- Widzę jadące na rowerze dziecko.
- Widzę jak drwale ścinają drzewo.

Gdzie jest owieczka? – dziecko (mama owca) z zawiązanymi chustką oczami próbuje odnaleźć swoje dziecko (zagubioną w górach owieczkę) po głosie (mała owieczka cichutko beczy) lub dźwięku dzwoneczka. Zabawę powtarzamy kilka razy.





Praca dzieci 4 – letnie

Oscypki Smoka Wojciaszka

Rafał Lasota

Na południu Polski
Pośród gór schowane
Leży urokliwe
Miasto Zakopane

Latem tam i zimą
Z każdej strony kraju
By Tatry podziwiać
Turyści zjeżdżają

Gdy miasteczko zwiedzisz
Pójdiesz na Krupówki
Górska panoramę
Poznasz z Gubałówki

To pamiętaj jeszcze
Że mieszka tu znany
Smok baba Wojciaszek
Co pasie barany

Wpuszcza swe stada
Wojciaszek na hali
Siada na kamieniu
I fajeczkę pali

A wieczorem mleko
Owieczek pozbiera
I wyrabia z żoną
Gomuleczki sera

A jaki to serek
Z mleka jest owieczki?
Wojcieszek szykuje
Górskie oscypeczki.

- Czym zajmuje się góral? (pasie owce)
- Gdzie według wiersza je wypasa? (na halach)
- Co to są hale? (górskie łąki)
- Jak nazywa się góral, który zajmuje się wypasem owiec na halach ? (baca)
- Jak wyglądają góry? (są wysokie, strome, niebezpieczne)
- Jak nazywa się ser zrobiony z mleka owcy? (oscypek)



Czytanie globalne napisów: hala, baca, owce, góry.



hala



baca

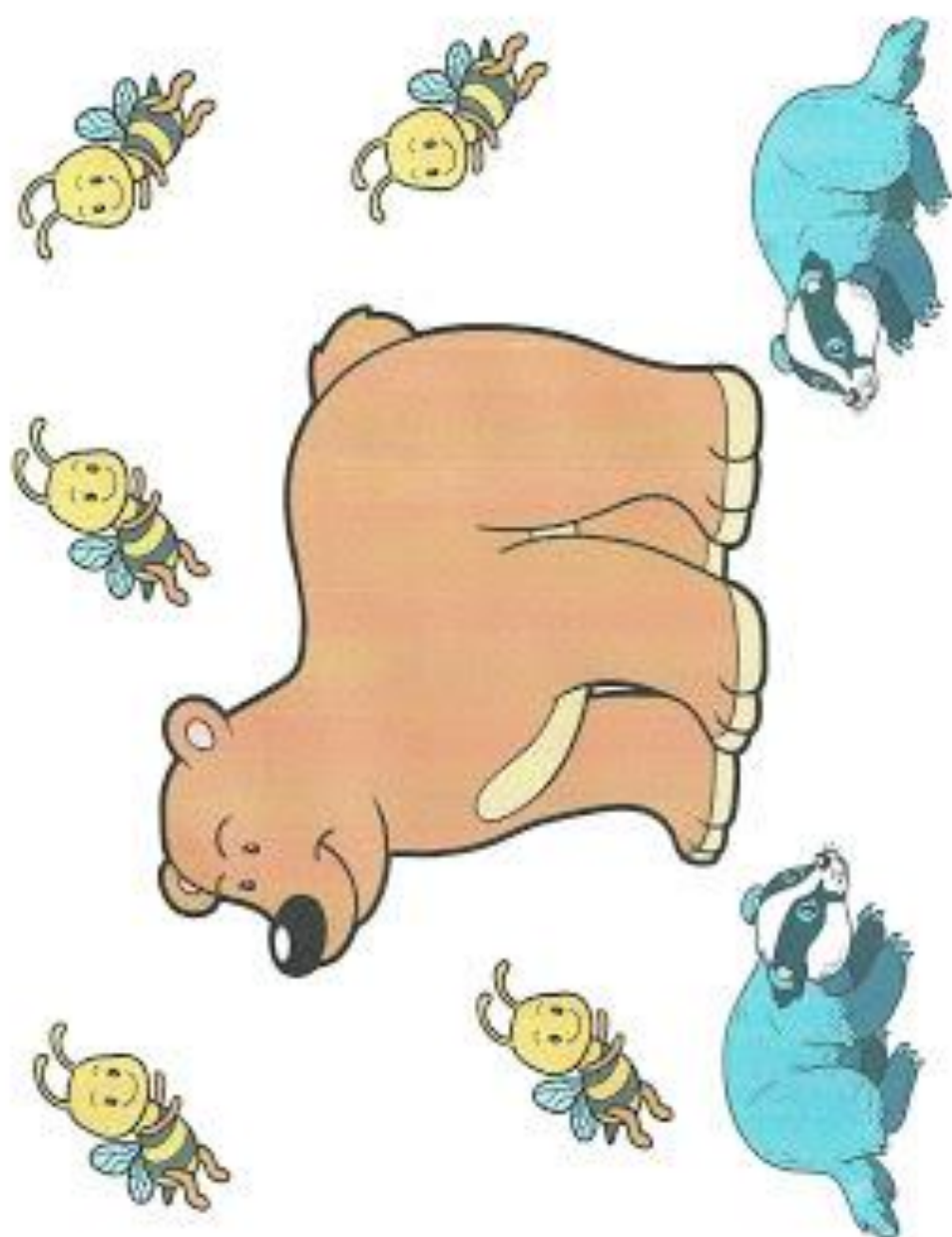


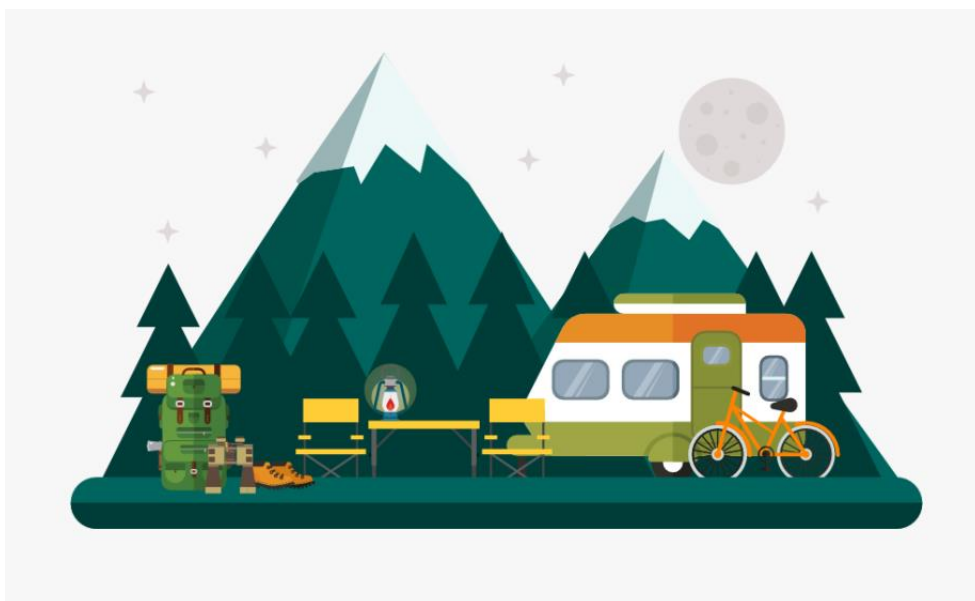
owce



góry

Polecenie: Nazwij zwierzęta. Policz, ile jest niedźwiedzi, borsuków i pszczoł.
W kwadracikach narysuj odpowiednią liczbę kropek.





Praca dzieci 5 – letnie

Klaszcząc podziel na sylaby zdania:

- Góral w góry nas zaprasza.
- W górach mieszka góral Grzegorz.

Wypowiedz słowo GÓRALKA opuszczając ostatnią sylabę.

- Jakie słowo powstało? GÓRAL
- Powtórz to słowo opuszczając ostatnią głoskę
- Jakie słowo powstało? GÓRA

Rajd rowerowy

Dziecko kładzie się na plecach i naśladuje jazdę rowerem do słów rymowanki: jedzie rowerek na spacer, jaki z tyłu ma numer? Następnie wjeżdża pod górę – zwalnia, zjeżdża z góry – przyspiesza, jedzie po prostej – bardzo szybko. Na koniec wymienia wakacyjne miejsca do których chciałoby pojechać.

Zabawa ruchowa Słońce, wiatr, deszcz

Dziecko porusza się po pokoju. Na hasło „słońce” - chodzi swobodnie, na hasło „deszcz”- chowa się pod stół, krzesła itp., na hasło „wiatr”- spaceruje skulone udając, że broni się przed silnymi powiewami.

Taniec zbójnicki

<https://www.youtube.com/watch?v=NTRngq0sZ4c>



Praca dzieci 6 – letnie

Przypominamy Rodzicom dzieci 6 – letnich, że dzieci pracują w domu w książkach wg proponowanej tematyki tygodniowej. Jest to przygotowanie dzieci do szkoły.

Tradycyjny strój góralski



Nakryciem głowy jest kolorowa chusta zwana szmatką. Wiosną i latem dziewczyna chodzi z odkrytą głową, wplatając we włosy kwiaty dla ozdoby. Na batystową koszulę, ozdobioną białym haftem i kryżką, wkłada aksamitny gorset podszyty płótnem i wyszywany barwnym haftem. Wstążka służąca do sznurowania gorsetu jest długa, najczęściej czerwona, związana na dole w kokardę. Jej długie końce swobodnie spływają na spódnice, którą zdobi kwiecisty motyw. Pod spódnicą dziewczyna nosi białą halkę zwaną fartuchem, na nogach kierpce, a na szyi sznury czerwonych korali.

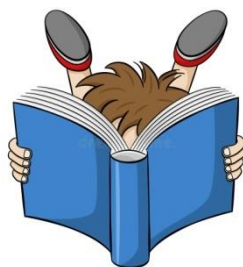


Góral nosi płaski czarny kapelusz z filcu, którego główkę otaczają muszelki zwane kostkami naszyte na czerwonej wstążce. Białą lnianą koszulę z szerokimi rękawami ozdobi przy szyi metalowa spinka przystrojona łańcuszkami i koralikami. Góralskie spodnie, czyli portki szyte z białego płótna, mają rozcięcia w pasie i u dołu nogawek. Wzdłuż nogawek biegną lampasy z kolorowego sznurka, dół spodni zdobią pomponiki, a górę - barwny haft zwany parzenicą. Noszony na spodniach skórzany

pas bacowski jest bogato zdobiony wyżłobieniami, metalowymi ćwiekami. Kierpce, szyte ze skóry, przywiązuje się do nóg rzemykami zwanymi nawłokami. Cucha to zarzucana na ramiona peleryna, jest okryciem wierzchnim. Zdobí ją wielobarwny haft, rozmaite aplikacje, obszyte tasiemką boki oraz czerwona wstążka, służąca do wiązania. Uzupełnieniem stroju jest laska z toporkiem - ciupaga.



KP4.43 a, b - doskonalenie percepcji wzrokowej, koordynacji wzrokowo - ruchowej, motoryki małej.



Połącz kropki i narysuj w odpowiednim miejscu góry Tatry.





PRACA DODATKOWA - CHĘTNYM DZIECIOM

Zagadki o zwierzętach występujących w górach

O zmroku opuszcza strzchy, okrąża zarośla, gąszcze.

Łowi sprawny, zwrotny, cichy, komary, ćmy, chrabąszcze.(Nietoperz)



Ma króciutkie nóżki, i maleńki ryjek,
choć igły nosi, nigdy nic nie szyje. (Jeż)



Duże i piękne są te zwierzęta,
w wysokich górach, w lasach mieszkają.
Żadne z nich zimnych dni nie pamięta,
bo wszystkie smacznie je przesypiają. (Niedźwiedzie)



Ogon, uszy ma i kły- psa daleki krewny.
W bajkach tylko bywa zły, w lesie jest potrzebny. (Wilk)



Na wysokich nogach ,z dużymi rogami,
po leśnych mknie drogach,
staje za drzewami. (Jeleń)



Gdzie spokojne są strumyki
Ścinam drzewa i patyki
Robię tamy, wodę zbieram,
W piękne futro się ubieram
I nie jestem niczyj wróg
Kto ja jestem? No kto?(Bóbr)



Ryję ziemię mymi kłami -- nazywają je szablami.
Dzieci mam w prześliczne paski.
Bardzo kocham te bobaski.
Kto chce krzywdę im uczynić
Pozna zemstę dzikiej świni.
Niech na drzewo zmyka w mig,
Wtedy jestem straszny (Dzik)



Jest to żarłok i śpioch wspaniały,
Je trzy miesiące, śpi trzy kwartały.
Górale mówią, że to artysta.
Nikt tak ze strachu jak on nie śwista. (Świstak)



Krótki ogon, długie uszy- nie ma go w przedszkolu.
Żyje sobie w leśnej głuszy, lub kica po polu. (Zajac)



Jestem zgrabna i płochliwa
Jadam trawkę, liście zrywam
.Sierść mam płową, łatkę białą,
A poroże raczej małe.
Jestem zwinna jak panienka .Kto ja jestem? No? (Sarna)



Lubi jagody i żołędzie,
więc sadelko sobie przędzie
W czasie zimowej pory chowa się do swej nory.
Jego czarno-biała głowa w lesie dobrze się chowa. (Borsuk)



Taterniczka doskonała,
świetnie wspina się po skałach ...(Kozica)



Nigdy malarzem nie będzie wielkim,
choć ma na uszach aż dwa pędzelki.
Skacze po drzewach, czy dąb, czy cis –
dziki kot Ryszard, zdrobniale...(Ryś)

